



KRAJOBRAZ PO MISTRZOSTWACH EUROPY 2012



*WERONIKA JAKUBCZAK
RYSZARD ANDRZEJ JAKUBCZAK*

IMPORTANT CONDITIONS OF POLISH NATIONAL SECURITY ISTOTNE UWARUNKOWANIA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO POLSKI

dr Weronika Jakubczak

Parlament Europejski w Brukseli

Akademia Obrony Narodowej

weronika.jakubczak@gmail.com

mgr Ryszard Andrzej Jakubczak

Akademia Obrony Narodowej

jakubczak.r@gmail.com

ABSTRACTS

Poland as an active member of the Visegrad Triangle functions under specific circumstances caused by global, continental and internal factors. Article addresses several issues discussed with the special focus on given conditions determining the perception of certain issues i.e. geo-political, geo-economic and national interest.

In terms of geo-political and geo-economics factors the localization of a state plays a crucial role, in particular, Poland plays important role connecting the East and West, and being the buffer zone between Germany and Russia. With this respect Poland shall focus on strengthening its military security by giving the preference to national security to be able to accommodate both internal and coalition needs. The Visegrad Triangle enables cultivation of such relationships allowing coordination in political, economic, military, environmental and informational spheres for the benefit of the national and European security.

What represents Polish national interest nowadays? Is there a possibility of promotion and protection of the national interest in the era of globalization - especially bearing in mind that we are already largely “globalized”?

Polska, jako aktywny członek Trójkąta Wyszehradzkiego funkcjonuje w określonych uwarunkowaniach i zagrożeniach w skali globalnej, kon-

tynentalnej lub wewnątrzpaństwowej. W artykule opisano kwestie, które warunkują określone postrzeganie zagrożeń. W szczególności, omówiono uwarunkowania geopolityczne, geoeconomiczne oraz powodowane interesem narodowym, interesami życiowymi oraz polską racją stanu.

W kategoriach czynników geopolitycznych i geoeconomicznych lokalizacja Polski odgrywa kluczową rolę. Najważniejsze tego aspekty to fakt, że Polska łączy Wschód i Zachód Europy, znajdując się w strefie buforowej między Niemcami a Rosją. W związku z powyższym powinna się ona skoncentrować na wzmacnianiu swojego bezpieczeństwa militarnego, dając preferencje bezpieczeństwu narodowemu, aby móc sprostać tak wewnętrznym, jak i koalicyjnym potrzebom. Trójkąt Wyszehradzki umożliwia utrzymywanie relacji pozwalających na koordynację w kwestiach politycznych, gospodarczych, wojskowych oraz działań na rzecz bezpieczeństwa narodowego i europejskiego środowiska i informacyjnego.

Jaki jest obecnie polski interes narodowy? Czy istnieje możliwość promowania i ochrony interesów narodowych w dobie globalizacji – szczególnie mając na uwadze, że jesteśmy już w dużej mierze „zglobalizowani”?

KEY WORDS:

Visegrad Triangle, security, globalization, national interest, geo-strategic position, Visegrád Group

Trójkąt Wyszehradzki, bezpieczeństwo, globalizacja, interes narodowy, położenie geostrategiczne, Grupa Wyszehradzka

*Największą wartością na kuli ziemskiej
i w kosmosie jest bezpieczeństwo
prof. W. Pokruszyński*

Polska – aktywny członek NATO, Unii Europejskiej i Trójkąta Wyszehradzkiego, funkcjonuje w określonych uwarunkowaniach i zagrożeniach w skali globalnej, kontynentalnej lub wewnątrzpaństwowej. Mając na względzie zakres treści meritum problemu, skoncentruję się na niektórych z nich – przesłankach warunkujących określone postrzeganie zagrożeń i innych czynników. Będą to w szczególności uwarunkowania geopolityczne, geoeconomiczne oraz powodowane interesem narodowym, interesami życiowymi oraz polską racją stanu.

„Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa zakłada jego kompleksowe traktowanie. Obecnie zwraca się uwagę na militarne i pozamilitarne aspekty tej problematyki oraz jej personalne i strukturalne konteksty”. Towarzyszy temu postrzeganie uwarunkowań, które istotnie wpływają na wymiar bezpieczeństwa każdego z państw.

1. UWARUNKOWANIA GEOPOLITYCZNE I GEOEKONOMICZNE

W kwestii uwarunkowań geopolitycznych i geoekonomicznych wielokrotnie przytaczano wypowiedź prof. Z. Brzezińskiego, który wskazywał, że z punktu widzenia państwa fundamentalne znaczenie ma, obok historii, jego „geografia” (Brzeziński, 1988). Dlatego zasadne jest badanie jej w odniesieniu do państwa w kontekście budowania zrębów jego bezpieczeństwa narodowego i militarne. Geografia odnosi się bezpośrednio do terytorium państwa, które trzeba postrzegać w kontekście strategicznym. Prof. J. Marczak zakłada, że:

terytorium przygotowuje się do ochrony i obrony z uwagi na następujące cele strategiczne:

1. *Wyzyskanie atutów, korzyści i szans, jakie daje przygotowanie zawczasu własnego terytorium do ochrony i obrony dla:*
 - *stworzenia dogodnych warunków do funkcjonowania systemu obronnego w czasie pokoju i utrzymywania stałej gotowości obronnej oraz dla sprawnego jego mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia;*
 - *zapewnienia skutecznej osłony strategicznej;*
 - *zwielokrotnienia zdolności obronnych sił zbrojnych;*
 - *stworzenia dogodnych i koniecznych warunków do otrzymania i wykorzystania wzmocnienia siłami NATO obrony Polski;*
 - *destrukcji zdolności zaskoczenia i uderzenia na Polskę;*
 - *skutecznego zapobiegania, przeciwdziałania i likwidacji skutków zagrożeń niemilitarnych, poczynając od klęsk żywiołowych i katastrof technicznych po zagrożenia terrorystyczne.*
2. *Wyzyskanie atutów, korzyści obrony własnego terytorium do uzyskania przewagi strategicznej obrony nad środkami natarcia potencjalnych przeciwników.*
3. *Wyzyskanie atutów, korzyści i szans obrony własnego terytorium do osiągnięcia niepokonalności, jako podstawy skutecznego odstraszenia i obrony narodowej oraz realizacji zadań obrony wspólnej NATO (Marczak, 2008).*

Każde państwo ma specyficzne uwarunkowania geopolityczne, wynikające z jego położenia geograficznego. W przypadku Polski jest ono szeroko komentowane przez wielu naukowców. Prof. r. Kuźniar wskazuje, że *wyjątkowość pozycji geostrategicznej Polski jest powszechnie dostrzegana. Jako jeden z pierwszych dostrzegł to Mackinder, który w swej geopolitycznej wizji stosunków międzynarodowych ogłoszonej na początku tego (XX – przypis aut.) stulecia uznał Europę Środkową za obszar o kluczowym znaczeniu dla panowania nad światem. Historia XX wieku – dwie wojny światowe, zimna wojna, załamanie się podziału Europy – w znacznym stopniu potwierdziła tę koncepcję. Również dzisiaj, w okresie kształtowania się nowego porządku europejskiego, miejsce Polski i jej sytuacja wewnętrzna i międzynarodowa waży w tym procesie. Z tych samych powodów trudne pozostają geostrategiczne uwarunkowania naszych interesów bezpieczeństwa i rozwoju* (Kuźniar, 1994). Natomiast, w czasie rywalizacji geostrategicznej pomiędzy Wschodem i Zachodem w XX wieku Z. Brzeziński postrzegał Polskę w grupie kilku kluczowych krajów, które stały się geopolitycznie osiowymi krajami, które są zarówno geostrategicznie ważne, jak i w pewnym sensie „do pochycenia” (Brzeziński, 1990).

Inną ważną kwestią funkcjonowania geopolitycznego Polski jest jej położenie między Niemcami a Rosją. Z szacunków prof. A. Targowskiego i dr. S. Dronicza (2000) wynika, że łączna przewaga tych dwu mocarstw nad Polską w potencjale militarnym oscyluje w granicach liczby 20 (Targowski i Dronicz, 2000). Natomiast w potencjale ludzkim ta przewaga sięga liczby 6. Historycznie analizując to położenie, należy odnotować, że kraje te i ich protoplaści pięciokrotnie wspólnie najeżdżali Polskę: w okresie potopu, trzykrotnie podczas rozbiorów i raz w trakcie drugiej wojny światowej. Każdorazowo w celu trwałego podboju ziem Rzeczypospolitej i z zamiarem skolonizowania jej ludności (germanizacja, rusyfikacja). Można więc przyjąć, że dążyły od wieków do ekspansji terytorialnej kosztem Polski.

Geostrategiczna lokalizacja Polski ma fundamentalne znaczenie (Lach i Skrzyp, 2008) dla tworzenia podstaw bezpieczeństwa militarnego. Poniżej przedstawiam tezy (Marczak, 2008) popierające powyższe założenie:

1. *Polska znajduje się i będzie znajdować pod nieustanną presją i ekspansją ze strony wielkich sąsiadów we wszystkich dziedzinach życia społecznego i funkcjonowania państwowego;*
2. *Największe zagrożenie dla Polski, tak jak to było w przeszłości, może stanowić połączenie wysiłków obydwóch mocarstw w osłabianiu, bądź*

- likwidacji polskiej państwowości;
3. Sformułowana wiek temu przez r. Dmowskiego teza, że między Niemcami a Rosją „miejsca na małe, słabe państewko nie ma” oznacza „geostrategiczną” konieczność budowy silnego państwa zdolnego oprzeć się przewadze wielkich sąsiadów;
 4. Fundamentem bezpieczeństwa narodowego musi być siła obronna w formie **obronnego systemu wojskowego** (najogólniej – wojska operacyjne i powszechna obrona terytorialna) zdolnego zapewnić skuteczne odstraszenie militarne wynikające z niepokonalności. Są to środki obrony właściwe i konieczne do skutecznego przeciwstawienia się wielokrotnie przeważającemu agresorowi (Clausewitz, 1995)
 5. Członkostwo Polski w NATO, w którym jesteśmy razem z Niemcami, czyni jednego z wielkich sąsiadów Polski „doraźnym” (bo nie inaczej) sojusznikiem przynajmniej na okres istnienia NATO;
 6. Wsparcie przez Polskę zachowania i umocnienia suwerenności państwowej Ukrainy uniemożliwiającej odtworzenie zdolności imperialnych Rosji jest strategicznie ważnym działaniem dla bezpieczeństwa Polski i całej Europy;
 7. Pozyskanie zarówno rządu, jak i społeczeństwa USA – jedyne supermocarstwa – jako strategicznego sojusznika i partnera stanowi wielką szansę dla Polski w tworzeniu trwałych podstaw bezpieczeństwa narodowego.

Powyższe powoduje, że budując bezpieczeństwo narodowe, Polska nie może kierować się jedynie prostym odwzorowaniem myśli strategicznej zawartej w dokumentach strategicznych Sojuszu Północnoatlantyckiego, Unii Europejskiej i zaleceniach ONZ (Pokruszyński, 2012). Powinno się natomiast tylko po części przystosować je do naszych możliwości ekonomicznych w danej chwili. Sojusze nie są ponadczasowe, by wymienić tylko niektóre: Unia Polsko-Litewska; sojusz Francji, Wielkiej Brytanii i Polski w 1939 r., Układ Warszawski *etc.* Bezpieczeństwa nie można budować, bazując wyłącznie na ich – jak pokazuje historia „doraźnych” – potrzebach. Państwo polskie powinno postępować tak, by przetrwać kolejne wieki i w związku z tym powinno skoncentrować się na budowaniu swojego bezpieczeństwa militarnego. W trakcie tego procesu musimy mieć na względzie własne bezpieczeństwo narodowe oraz koalicyjne potrzeby, które powinny także służyć wzmocnieniu możliwości obronnych, i to właśnie w takiej kolejności. Uwarunkowania geopolityczne jednoznacznie

na to wskazują.

Tymczasem, jak piszą P. Górski i J. Płaczek (2008), *od początku lat 90. XX stulecia [...] toczy się gorący spór intelektualny o to, czy prym w stosunkach międzynarodowych wiecie geopolityka, czy geoekonomika. [...] Następuje, bowiem odejście od tradycyjnego pojmowania bezpieczeństwa, które zakładało, że głównymi środkami jego zapewnienia w stosunkach międzynarodowych pozostają siła wojskowa i oddziaływanie polityczno-dyplomatyczne (Ciupiński, Malak, 2004). Natomiast wraz z globalizacją i rozwojem społeczeństwa informacyjnego towarzyszy tym stosunkom konflikt interesów na gruncie gospodarki.*

Luttwak (1990) i Haliżak (1995) przyjmują, że *zachodzące we współczesnym świecie procesy integracji i globalizacji zdecydowanie zwiększają znaczenie geoekonomiki jako jednego z głównych, jeśli wręcz nie podstawowego wyznacznika działalności państw w stosunkach międzynarodowych. Dołącza do nich M. Porter (1990), który podkreśla, iż geoekonomika wypiera więc z życia międzynarodowego geopolitykę, ale nie unieważnia bynajmniej gry interesów narodowych. Współpraca, rywalizacja, sprzeczności i konflikty między państwami głównie i coraz częściej przejawiają się w kategoriach handlowo-ekonomicznych. Kraje zabiegają o wzrost eksportu produkowanych u siebie towarów; wspierają własne inwestycje i przedsiębiorstwa na obcych rynkach, a kiedy uznają to za celowe – stosują limity importowe, cła zaporowe i sankcje ekonomiczne; duże korporacje z różnych państw zawierają ze sobą sojusze strategiczne itp.*

W myśl założeń niektórych ekonomistów w kontekście **geoekonomiki** (rozumianej jako związek polityki, gospodarki i przestrzeni) przyjmuje się następujące uwarunkowania:

1. Siła wojskowa utraciła dziś centralną pozycję w ustalaniu hierarchii mocy państw, ponieważ geoekonomika zastąpiła w dużej mierze geopolitykę;
2. Konkurencja i rywalizacja między państwami uprzemysłowionymi ma obecnie przede wszystkim charakter ekonomiczny, a nie wojskowy;
3. W relacjach pomiędzy państwami uprzemysłowionymi a słabo rozwiniętymi państwami „surowcowymi”, tworzącymi „zaplecze” dla tych pierwszych miejscem [...] rywalizacji stał się przede wszystkim globalny rynek zbytu towarów i usług, a także inwestycji. A wzrost konkurencyjności służy osiągnięciu hegemonii, szczególnie

w przypadku dużych, silnych gospodarczo państw chcących podporządkować swojej polityce kraje słabiej rozwinięte i o mniejszym potencjale gospodarczym. Nie wyklucza to możliwości użycia siły militarnej, jako zasadniczego instrumentu zmian politycznych, ze strony silniejszego partnera stosunków gospodarczych. *W Iraku samodzielnie funkcjonują także zagraniczni bojownicy (doskonale wyszkoleni i wyposażeni zamachowcy-samobójcy) przybywający tu z całego świata, a głównie państw sąsiednich. Przyjmuje się, iż na przełomie 2003/2004 r. było ich ponad 3 tys. Ich pobytowi i działaniom sprzyja miejscowa ludność, sfrustrowana załamaniem się rynku i zaopatrzenia, a także lawinowo postępującym bezrobociem i rosnącą z dnia na dzień korupcją – nad którymi to plagami nawet nie usiłowała zapanować koalicja interweniujących; tym samym – poprzez zaniechanie – w prosty sposób zniechęciła sobie mieszkańców.* (Jakubczak, Kręcikij, Szeremietiew, Buczyński, Koziński, 2007 s. 52)

4. Od wieków źródłem konfliktów zbrojnych były i są nadal kryzysy ekonomiczne (Morawski, 2003);
5. Państwa silne ekonomicznie zabiegają o wzrost eksportu własnych produktów, wspierając własne inwestycje i przedsiębiorstwa na obcych rynkach, a jednocześnie blokują własny przed produktami z zewnątrz;
6. W imię własnych interesów ekonomicznych bogate państwa stosują limity importowe, cła zaporowe i sankcje ekonomiczne, tym samym przyczyniają się do dalszego zubożenia krajów biednych (Balcerowicz, 2005);
7. Duże korporacje z różnych państw zawierają ze sobą strategiczne sojusze – postępując jak państwa – eliminując w ten sposób miejscowych producentów;
8. Państwa ekonomicznie silniejsze odgrywają decydującą rolę w procesach globalizacji gospodarczej, co jest związane z ich geopolityczną i geoekonomiczną siłą, wynikającą z działań ich rodzimych korporacji transnarodowych (Sadowski, 2005);
9. Bezwarunkowe, niekontrolowane i totalne otwarcie na oddziaływanie globalne jest szczególnie niekorzystne dla słabszych państw i partnerów.

Dla Polski płynie z tego wniosek, że będąc państwem niezbyt silnym ekonomicznie, musi się liczyć z tym, że podmioty gospodarcze pochodzące

z sąsiadujących z nami mocarstw (Niemcy – ekonomiczne i technologiczne, Rosja – surowcowe i militarne silniejsze) mogą nie tylko konkurować z polskimi przedsiębiorcami w sferze ekonomicznej na rynku polskim, lecz także dla wzmocnienia gwarancji swoich interesów ekonomicznych w Polsce użyć różnego rodzaju nacisków. Tak postąpiły Stany Zjednoczone wobec Iraku, który zamiast z USA postanowił utrzymywać współpracę gospodarczą z Niemcami, Francją i Rosją. Należy mieć świadomość tego, że również inne bogate „stare” kraje Unii Europejskiej oraz Stany Zjednoczone prowadzą interesy na terytorium Polski. Dlatego jako gospodarki dominujące ekonomicznie mogą podejmować podobne działania, jak wobec innych słabszych gospodarczo partnerów, czyli stosować ograniczenie migracji siły roboczej (Niemcy, Stany Zjednoczone), eksportu produktów rolnych na ich rynek (USA), limity eksportowe i produkcyjne (Unia Europejska). Wszystko to wyraźnie spowalnia gospodarkę naszego państwa i przeciwdziała wzbogacaniu się ludności polskiej.

Nie bez znaczenia w kontekście geoekonomiki jest pogląd P. Sienkiewicza (1996), który stwierdza, że *warunkiem sine quo non dla bezpieczeństwa jest stabilne środowisko ekonomiczne i polityczne w ramach stosunków międzynarodowych i odwrotnie – dla siły ekonomicznej potrzebna jest wystarczalna siła militarna, wsparta współdziałaniem na arenie międzynarodowej* (Sienkiewicz, 1996, s.168).

Mając na względzie uwarunkowania tak geopolityczne, jak i geoekonomiczne, jednocześnie nie rozstrzygając o przewadze jednych nad drugimi, można przyjąć, że są one niezwykle istotne dla budowy obrony narodowej w Polsce. Wskazują one jednoznacznie, że wszystko to, co można wygenerować na rzecz bezpieczeństwa militarnego, to gruntowne przygotowanie terytorium do obrony tak militarnej (mając takich a nie innych sąsiadów) i ochrony ekonomicznej, którą musimy gwarantować także za pomocą środków militarnych.

Trójkąt Wyszehradzki pozytywnie wpisuje się obraz takich relacji, ponieważ umożliwia on koordynację sfery politycznej, gospodarczej, militarnej, ekologicznej i informacyjnej na rzecz bezpieczeństwa europejskiego. W końcowej części przedstawię więcej materiału na temat tego sojuszu.

2. UWARUNKOWANIA POWODOWANE INTERESEM NARODOWYM, INTERESAMI ŻYCIOWYMI I POLSKĄ RACJĄ STANU

Przyjmuje się, że naród stanowi *wielką, na ogół skoncentrowaną prze-*

strzennie, grupę społeczną połączoną więzią etniczną oraz kulturowo-cywilizacyjną, charakteryzującą się poczuciem tożsamości grupowej i zdolnością przekazywania jej kolejnym pokoleniom. Powstała, jako efekt wielowiekowego procesu...(Antoszewski, 1997).

W ujęciu encyklopedycznym naród to zbiorowość ludzi wyróżniająca się wspólną świadomością narodową; stanowi przede wszystkim wspólnotę idei, toteż pierwszym warunkiem jego ukształtowania się jest istnienie jednej lub wielu ideologii narodowych, tj. takich, których celem jest mobilizacja możliwie dużej części populacji, uznanej za narodową, do obrony jego – tak lub inaczej zdefiniowanych – interesów” (Nowa Encyklopedia PWN, 1997).

W ujęciu kulturowym W. Gombrowicz postrzega odrębność narodową dość oryginalnie i przyjmuje, że jednym z wielkich problemów naszej kultury jest przeciwstawienie się Europie. **Nie będziemy narodem** prawdziwie europejskim, póki nie wyodrębnimy się z Europy – gdyż **europejskość nie polega na zlaniu się z Europą, lecz na tym, aby być jej częścią składową** – specyficzną i niedającą się niczym zastąpić (Gombrowicz, 1986 s. 190).

W okresie II Rzeczypospolitej w skazywano, że naród to trwała wspólnota ludzi utworzona historycznie, powstała na gruncie wspólnoty losów historycznych, kultury, języka, terytorium i życia ekonomicznego, przejawiającego się w świadomości narodowej jej członków. Jest on zbiorowością historyczną w stanie ciągłego stawiania się i przeobrażania, składającą się z tych ludzi, którzy żyją obecnie, jak i z tych ludzi, którzy żyć będą w przyszłości (Makowski, 1939, s. 28-29).

J. Kukułka i R. Zięba (1992) stwierdzają, że podstawowymi elementami w tym względzie są: *wspólna przeszłość dziejowa, wspólny język, wspólna kultura, religia, struktury życia ekonomicznego, instytucje polityczne i prawne oraz wspólne terytorium – ojczyzna* (Kukułka, Zięba, 1992, s.151). Z kolei J. Marczak (2008) przyjmuje, że *tym, co łączy poszczególne jednostki w naród i co wyróżnia dany naród spośród innych narodów, oraz co jest przedmiotem obrony narodowej – jest tożsamość narodowa*. Ekonomiczny wymiar interesu narodowego prezentuje L. Balcerowicz (2005), który wypowiada się następująco: *jeżeli interes narodowy będziemy rozumieć jako maksymalizację władzy państwowej, musimy zaakceptować przeciwieństwo globalizacji, czyli izolację, jako stan dla kraju najlepszy. Ale czy to jest dobre dla społeczeństwa i gospodarki kraju? Oczywiście nie. Izolacja każdego kraju od świata zewnętrznego skazuje go na cofanie się i utrwalanie biedy. Dobry ustrój opiera się wszak nie na rozszerzaniu władzy państwa, ale ochronie bezpieczeństwa i wolności obywateli. Jednym z przejawów tej wolności i za-*

razem warunków rozwoju kraju jest otwarcie na świat (Balcerowicz, 2005).

Interesem narodowym wspólnoty narodowej, takiej m.in. jak Polacy, jest także zespół ogólnych i stałych celów, na których rzecz naród działa. Cele te odnoszą się do *potrzeby zjednoczenia się dla zabezpieczenia przed agresją, do podnoszenia standardu życia i dla utrzymania narodowej i międzynarodowej stabilności* (Makowski, 1939). Toteż głównym celem i motywem działania państwa, jako reprezentanta narodu, jest zabezpieczenie jego interesów narodowych.

W czym się jednak zawiera współcześnie interes narodowy Polski? Czy istnieje możliwość rozwoju i dbania o interes narodowy państwa w trakcie takiego procesu światowego, jakim jest globalizacja – mając na względzie fakt, że jesteśmy już w znacznym stopniu „zglobalizowani”, czyli poddani procesom globalizacji?

Biorąc pod uwagę opinię zarówno politologów, jak i ekonomistów, można pokusić o wyznaczenie celów, które współcześnie, w erze globalizacji mogą być wyznacznikami interesu narodowego. Są to:

- budowanie i utrzymywanie w należytej zdolności do użycia struktur obrony narodowej, które w ostatecznym rozrachunku gwarantują rozwój obywateli, kultury narodowej i ekonomicznej państwa oraz utrzymują właściwy poziom bezpieczeństwa narodowego w innych obszarach niż gospodarka – na rzecz przestrzegania praw obywatelskich i utrzymania suwerenności w nowej formule i w nowej sytuacji;
- maksymalne angażowanie się w pracę organizacji międzynarodowych, które wywierają największy wpływ na procesy globalizacji, aby przez to mieć aktualne rozeznanie i wpływ na kreowanie procesów, które są korzystne dla interesów państwa polskiego, oraz hamowanie rozwoju innych przynoszących Polsce szkody;
- uczestnictwo w procesach globalizacji w takim zakresie, aby zawsze mieć na względzie przede wszystkim dobro narodu polskiego, tj. m.in. czerpać z tego zyski społeczne i ponosić jak najmniejsze straty, wykorzystując instrumenty promocji gospodarki narodowej i, wzorem potęg ekonomicznych świata, ograniczając te z procesów globalizacji, które godzą w stabilność gospodarki polskiej i polskie prawo własności;
- dbałość o to, aby bilans zysków i strat wynikający z globalizacji był dodatni i rósł w coraz większym tempie, ponieważ w logice wchodzenia na rynek procesów globalizacji jest wiele z tego, co zakłada C. Clausewitz – *zdobywca zawsze jest usposobiony pokojowo (jak to zresztą twierdził stale o sobie*

Bonaparte), chętnie wkroczyłby do naszego państwa jak najspokojniej. Aby nie mógł tego zrobić, musimy sami pragnąć wojny, a więc ją też przygotować, czyli innymi słowy: sztuka wojenna wymaga, aby właśnie słabi skazani na obronę byli zawsze uzbrojeni, aby nie ulec napadowi (Clausewitz, 1995, s.441) . Na gruncie ekonomicznym wymaga to posiadania mechanizmów blokujących penetrację rynku w Polsce. Musimy dysponować systemem obrony gospodarczej przed negatywnym oddziaływaniem globalizacji. Połączona z pomocą socjalną aktywna troska o tę część społeczeństwa, która musi przejść reorganizację, aby dostosować się do funkcjonowania w realiach globalizacji. Stosowanie wszystkich procedur pobudzania i schładzania aktywności gospodarczej, które gwarantują społeczeństwu wzrost ekonomiczny i bezpieczeństwo socjalne rodziny w ramach narodu.

– promowanie świadomości, że globalizacja jest najnowszą formą odwiecznego wyzysku kolonialnego słabszych przez silnych. Chodzi nie tylko o płaszczyznę gospodarczą, choć jest ona miejscem realizacji polityki mocarstwowej (niekoniecznie tylko przez mocarstwa) z użyciem instrumentów ekonomicznych. Podejmowane są tylko te przedsięwzięcia, które dają efekt ekonomiczny najkorzystniejszy dla inwestorów kapitału, pomijając, jaki ostatecznie skutek spowodują.

Niezależnie, co zostałyby powiedziane o globalizacji, a szczególnie o jej, tak chętnie podkreślanych przez ekonomistów, zaletach, faktem jest, iż dobrodziejstwo, jakie niesie ona dla jednostek szczególnie zaangażowanych w stronę organizacyjną procesów globalizacji, w żadnym stopniu nie równoważy ogromu krzywd doznanych w jej wyniku przez miliardy istnień ludzkich. Stąd w świetle definicji „narodu” należy przyjąć, że proces ten w istotny sposób godzi w interesy narodowe niemal wszystkich państw chociażby, dlatego, że funkcjonując ponad granicami państw i narodów i kierując się tylko bezdusznym zyskiem, pośrednio dąży do wyeliminowania ich, jako podmiotów prawa.

Interesy życiowe to wspólny obszar, w którym znajdują się wartości bezpieczeństwa indywidualnego i narodowego, z wyłączeniem wpływu środowiska międzynarodowego. W. Kitler (2002) przyjmuje, że interesy życiowe stanowią wartość, którą jednostki i całe społeczeństwo, uwzględniając państwowy charakter jego organizacji, uznają za wspólne i najważniejsze, a więc godne podjęcia działań, które prowadzą do ich ochrony i obrony za wszelką cenę (Kitler, 2002, s. 53). Natomiast według J. Stefanowicza (1996) interesy życiowe „[...] są tak istotne dla tożsamości i egzystencji narodu, że gotów jest walczyć w ich obronie bez względu na możliwe ofiary

i koszta” (Stefanowicz, 1996, s. 56). Mając na względzie fakt, iż zarówno jednostka, czy też grupy ludzi, jak również państwo, funkcjonują w otoczeniu międzynarodowym, w takim wypadku *interesy życiowe w bezpieczeństwie narodowym stanowią wspólną wartość obejmującą interesy indywidualne i narodowe oraz tę część interesów międzynarodowych, która przesądza o trwałości państwa, dobrobycie narodowym i rozwoju, jego tożsamości narodowej i poczuciu bezpieczeństwa we wszystkich sferach życia społecznego, z poszanowaniem zobowiązań międzynarodowych włącznie (...)* Państwo, jako instytucja polityczna i terytorialna forma organizacji (dosłownie – organizowania się) społeczeństwa, wykorzystując własne możliwości oraz korzyści płynące ze współpracy z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych, podejmuje działania we wszystkich sferach swojej aktywności *dla ochrony i obrony interesów życiowych z całokształtu interesów bezpieczeństwa narodowego*. Ta ochrona i obrona w ramach państwa nosi nazwę **obrony narodowej** (ochrony i obrony narodowej).

W sytuacji, kiedy już zostanie określony interes narodowy, jako cel (lub cele) do osiągnięcia dla właściwego funkcjonowania państwa (skoordynowany z interesami żywymi), przychodzi konieczność wyznaczenia priorytetu, wyznaczającego kierunek postępowania państwa prawa w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Jest nim **racja stanu**, która stanowiąc podstawową kategorię państwa i stosunków międzynarodowych, jest definiowana jako: *pierwszeństwo interesów państwa nad innymi normami* (Osmańczyk, 1975, s. 3001) lub *priorytet nad normami moralnymi i prawnymi: argument dla określonego działania politycznego* (Kukułka i Zięba, 1992, s.176).

Wskazując na *istotę racji stanu* państwa, można przyjąć, że wyraża się ona *w nadrzędności interesu ogólnego państwa, jako całości względem interesów szczególnych. Jej celem jest takie zespolenie i zharmonizowanie interesów grupowych, aby rozbieżność ich nie osłabiła państwa i nie rozbijała jego jedności* (Znaniński, 1986, 300).

Według r. Kuźniara (1994) w *dzisiejszych warunkach treść polskiej racji stanu* jest prosta i zrozumiała dla wszystkich: *umacnianie odzyskanej niedawno suwerenności i niezawisłości, umacnianie bezpieczeństwa państwa, sprzyjanie gospodarczemu i cywilizacyjnemu rozwojowi narodu i społeczeństwa, budowanie pozycji i prestiżu na scenie międzynarodowej, zwłaszcza w Europie i wśród sąsiadów* (Kuźniar, 1994, s.175).

Kwestia określenia polskiej racji stanu nie jest sprawą prostą, gdyż w okresie intensyfikacji procesów globalizacji jest to skomplikowane w przypadku większości państw świata. *Polska, jako państwo, a także jako*

naród, gałąź antropologiczna, kultura, lokalny Kościół katolicki stanęła przed jakimś decydującym momentem: czy wyrzec się swej suwerenności oraz tożsamości i wtopić się w superpaństwo europejskie, germańsko-romańskie, czy też pozostać nadal sobą, a jedynie rozwinąć wzajemnie korzystną i wszechstronną współpracę z nowym imperium europejskim. Właśnie tej rangi jest to dylemat, tym bardziej skomplikowany, że w jego rozważaniu, nie dając jednoznacznego rozstrzygnięcia, uczestniczy wiele środowisk akademickich.

W kontekście powyższego Cz. Bartnik stwierdza: *Wielu polityków, duchownych i uczonych przyrównuje tę dzisiejszą sytuację integracyjną do czasów Mieszka I, Bolesława Chrobrego, widząc w tym same pozytywne analogie. Mieszko I w roku 966 wybrał Zachód, związał rodzące się dopiero, co państwo polskie z Rodziną Państw Europy, otworzył się na kulturę, cywilizację i technikę Zachodu (w tym i Niemiec), przyjął wspólny język Europy, tzn. łacinę, jako język urzędowy i międzynarodowy, nawiązał kontakty gospodarcze z Żydami europejskimi oraz nie myślał w tym czasie o parciu na Wschód. Jednocześnie wraz z synem Bolesławem miał koncepcję państwa złożonego z regionów takich jak: Wielkopolska, Małopolska, Mazowsze, Śląsk, Pomorze, Ziemia Sandomierska, Grody Czerwieńskie. Z Zachodu przyszły wyższa kultura, pismo, łacina, cywilizacja, technika, nauka, filozofia, no i religia. Toteż powiada się nieraz: to wszystko dziś Polska powtórzy, a raczej spotęguje i zaistnieje po raz drugi, jako „Druga Polska”, „Neo-Polska”. [...] Jednakże analiza tych dwóch rzeczy, początków Polski Pierwszej i przeobrażenia jej w Polskę „Drugą”, „Nową”, wykazuje, że obie te perspektywy wydarzeniowe są diametralnie różne, przede wszystkim pod względem tematycznym. [...] **Wówczas** było to stanowienie i umacnianie państwa polskiego, dziś będzie to osłabianie i demontaż państwa na rzecz wzmocnienia superpaństwa europejskiego. **Wówczas**, zwłaszcza za Bolesława Chrobrego, było to jednoczenie regionów po linii słowiańskiej (łącznie z Czechami, Morawami, Słowaczczyzną i Kijowszczyzną), dziś ma to być rozbijanie Słowian na poszczególne autonomiczne regiony i poddawanie ich pełnej dominacji germańskiej; towarzyszą temu często takie interpretacje odkryć archeologicznych na terenach polskich, jakoby były one terenami macierzystymi plemion germańskich.*

Natomiast W. Pawlak w kontekście polskiej racji stanu przyjmuje:

1. Polska racja stanu wyraża się poprzez godne miejsce Polski i Polaków w rodzinie wolnych narodów;
2. Zapewnimy budowanie silnej pozycji Polski od gminy przez powiat wo-

jewództwo państwo aż po Europę i Świat;

3. *Będziemy budować strategiczną współpracę w Europie. Każdy kraj ma swoją specyfikę; o wspólne spojrzenie na gospodarkę, rolnictwo łatwiej będzie z Niemcami czy Francją. Rozwiązania rynkowe łatwiej będzie wprowadzać z Wielką Brytanią. Jak wykorzystać lepiej środki unijne, dowiemy się, zapraszając Irlandczyków;*
4. *Bezpieczeństwo narodowe będziemy opierać na relacjach wielostronnych. Podstawa to współpraca w ramach NATO. Istotne znaczenie dla obronności ma współpraca w ONZ, UE, OBWE. Bardzo ważne jest budowanie zaufania międzynarodowego. Dobrym przykładem takich inicjatyw było Partnerstwo dla Pokoju;*
5. *Przywrócimy dobre relacje z sąsiadami w myśl ludowej zasady, że przyjaciół trzeba mieć blisko, a wrogów daleko;*
6. *Wzmocnimy promocję polskiej gospodarki za granicą. Więcej eksportu na rynki światowe to więcej miejsc pracy w kraju;*
7. *Udzielimy wsparcia Polakom za granicą. Papież Benedykt XVI w czasie pobytu w Polsce, zwracając się do braci w kapłaństwie, powiedział: Podążajcie za tymi, co wyemigrowali, wasze wsparcie jest im bardzo potrzebne. Zwracamy się do samorządowców: wspierajcie tych, co wyjechali, wasze wsparcie jest im potrzebne. Państwo również powinno wspierać Polaków na świecie. Przywrócimy w Polsce porządek tak, aby mogli wracać i w ojczyźnie spożytkować doświadczenia i kapitały zdobyte na emigracji;*
8. *Wzmocnimy promocję Polski i jej walorów turystycznych. Więcej gości to więcej dobrobytu w naszym kraju;*
9. *Poprawimy pozycję Polski poprzez zwiększenie innowacyjności naszej gospodarki. Dobrym przykładem polityki w globalnym świecie są państwa skandynawskie. Szwecja ma Ikeę, Volvo, Ericssona, Finlandia Nokię czy Linuxa. Jaki może być polski okręt flagowy? Na dziś może nim być zdrowa polska żywność (dziennikarz z Norwegii napisał o Polsce: „To taki kraj gdzie jajko smakuje jak jajko, a szynka jak szynka”);*
10. *Silna Polska w Unii Europejskiej to silna Europa w każdym miejscu, w każdej polskiej wiosce, miasteczku i mieście (Pawlak, 2007).*

Powyżej tylko niektóre opinie Polaków, którzy uwzględniają w ramach polskiej racji stanu zarówno wielkość, jak i pomyślną przyszłość Polski. Mając jednak na względzie kwestie prowadzonych badań, które zawiera niniejsza dysertacja, celem zachowania spójności i logiki rozwiązywania

kolejnych kwestii badawczych przyjęto, że jako wiążące dla dalszej jej części posłużą wyartykułowane przez prof. r. Kuźniara uwarunkowania dla bezpieczeństwa narodowego płynące z interesu narodowego Polski. Można jedynie dodać inne towarzyszące temu wymogi, które brzmią następująco:

- Polska racja stanu powinna mieć prostą i zrozumiałą treść;
- Polska racja stanu powinna być znana wszystkim obywatelom polskim;
- budowa silnego i sprawnego państwa polskiego oparta na racji stanu powinna być nową *główną misją polskiej* inteligencji;
- państwo należy traktować jako strukturę służby ludzkiemu dobru w Polsce i wokół niej;
- Polska nie może liczyć na gwarancje innych, musi przede wszystkim sama zadbać o siebie;
- Polska to zbiorowy obowiązek, który świadczymy sobie nawzajem;
- szanujmy Ojczyznę na wzór Rzymian.

W myśl tych wymogów należy budować przede wszystkim poczucie służby państwu, ale nie tylko w ramach struktur obrony narodowej. Globalizacja z wielką konsekwencją wymusza głęboką lojalność pracowników dla jej instytucji i posiadaczy zasobów kapitałowych, społeczeństwo zaś powinno zadbać o lojalność obywateli w poczuciu służby i misji wobec jego instytucji społecznych gwarantujących bezpieczeństwo na poziomie państwa, gdyż *idzie o zorganizowanie patriotyzmu [...], tym sposobem otrzymania się najważniejszy owoc. Owoce zorganizowania poświęcenia i patriotyzmu, czyli podniesienia go do dziesiątej potęgi w skutkach* (Norwid, 1993, s. 72).

3. MOŻLIWOŚCI ZWIĄZANE Z UCZESTNICTWEM POLSKI W GRUPIE WYSZEHRADZKIEJ

W odniesieniu do kwestii uczestnictwa Polski w działaniach związanych z bezpieczeństwem i obroną w ramach Trójkątu Wyszehradzkiego to od pewnego czasu można zauważyć konkretyzację oraz aktywizację w tym zakresie. Założenia synchronizacji wszelkich aspektów działalności państw członkowskich ciągle pozostają głównie w sferze planów, jakkolwiek postępu, jeśli chodzi o określenie przyszłościowych celów nie należy ignorować. Już podczas jednego ze spotkań (9 kwietnia 2011) Szefów Obrony Sił Zbrojnych państw Grupy Wyszehradzkiej (V4) zdecydowano o wytyczeniu dalszych kierunków działalności Grupy.

W obradach uczestniczyli także Ukraińcy, którzy podobnie jak i pozostali uczestnicy podnieśli kwestię wpływu kryzysu finansowego na sytuację ukraińskich sił zbrojnych i obecną oraz przyszłą współpracę Grupa V4– Ukraina.

W kontekście kryzysu finansowego przedstawiono podejście poszczególnych państw mające na celu złagodzenie jego wpływu na siły zbrojne. Być może to nawet ten faktor przyczynił się do podjęcia decyzji o wzmożeniu wojskowej współpracy na wszelkich możliwych polach. „Dyskutując nad współdziałaniem w ramach struktur wielonarodowych, rozmawiano o projekcie utworzenia Wyszehradzkiej Grupy Bojowej.” W związku z faktem, że nie było problemów wojskowo-technicznych z jej utworzeniem, inicjatywa została przyjęta z zainteresowaniem. Jedyne ograniczenia wiązały się z zapewnieniem wszystkim stronom w kolejnych fazach realizacji tego projektu odpowiedniego i ciągłego finansowania.

Następnym krokiem było znamienne spotkanie ministrów obrony państw Grupy Wyszehradzkiej (V4) w maju 2011 r., na którym uzgodniono, że w 2016 roku pod przewodnictwem Polski powstanie grupa bojowa V4. Mimo że te ustalenia mają długofalową perspektywę, warto spojrzeć na ten koncept z większą uwagą. Chęć państw członkowskich do zwiększenia swojej wspólnej aktywności i udziału państw V4 w dyskusji nad przyszłością unijnej Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO). Wzrost zainteresowania zwiększeniem współpracy wojskowej na poziomie regionalnym, w szczególności mając na uwadze niskie wydatki tych państw na bezpieczeństwo i obronę, może przyczynić się do osiągnięcia efektu skali i synergii dopiero po dłuższym czasie.

Koncept Wyszehradzkiej Grupy Bojowej bazuje na założeniu, że będzie ona rozwijana w ramach unijnych sił szybkiego reagowania, rozmieszczanych w ciągu 15 dni w regionach zapalnych na mocy decyzji Rady UE. Ta pierwsza wspólna jednostka bojowa Polski, Słowacji, Czech i Węgier mogłaby stanowić dobry punkt wyjścia w odniesieniu do zapewnienia bezpieczeństwa w regionie. Można stwierdzić, że decyzje na temat powołania grupy bojowej V4 z ewentualnym udziałem Ukrainy były odwlekane od 2007 roku i dopiero wybór Polski na państwo ramowe i podanie terminu osiągnięcia gotowości operacyjnej (dotychczas mówiło się o okresie po roku 2015) potwierdzają poparcie polityczne dla rozwinięcia współpracy obronnej V4 w ramach UE. Może to być szansa dla Polski na gwarantowane wzmocnienie swojej pozycji w regionie oraz rozpoczęcie okresu wykorzystania potencjalnych synergii przy bliższej współpracy. Szczególnie

istotne jest to dzisiaj, kiedy większość krajów członkowskich UE dokonuje mniejszych lub większych cięć w budżetach resortów obrony. Wydatki związane z armią w Czechach, Słowacji i na Węgrzech oscylują w okolicach 1–1,2% PKB. Naturalnie NATO nie pochwała takiego stanu rzeczy. Wszelkie próby koordynacji zakupu uzbrojenia czy modernizacji sprzętu (śmigłowce Mi-24, czołgi T-72) kończyły się fiaskiem. Bliższa współpraca staje się dużo bardziej atrakcyjna wobec kurczących się resortowych budżetów – możemy obserwować wzrost zainteresowania współpracą przy szkoleniu żołnierzy oraz przy modernizacji uzbrojenia. Jestem zdania, że Polska powinna wykorzystać tę szansę i bardziej się zaktywizować w ramach tego sojuszu. Jakie będą rezultaty, pokaże czas.

REFERENCES

- Antoszewski A.(1997). *Leksykon Politologii*, Wrocław.
- Balcerowicz. L. *Trzecia fala. Czy globalizacja zagraża interesom państwa narodowego?* „Tygodnik Powszechny”, 17/2005, 2005-04-24, <http://tygodnik2003-2007.onet.pl/2261,8797,1224987,1,tematy.html>
- Brzeziński Z.(1988), *Mysł i działanie w polityce międzynarodowej*, „Aneks”, Warszawa.
- Brzeziński Z.(1990), *Plan gry. USA– ZSRR*, Warszawa.
- Ciupiński A., Malak K. (red.)(2004), *Bezpieczeństwo polityczne i wojskowe*, AON, Warszawa.
- Clausewitz C.(1995), *O wojnie*, Lublin.
- Gombrowicz W.(1986), *Dzienniki 1953–1956*, t. 7, s. 19, Kraków.
- Gryz T. (2008), *Bezpieczeństwo w stosunkach transatlantyckich*, Toruń.
- Haliżak E. (1995), *Geoekonomika – nowy wymiar bezpieczeństwa narodowego Polski w: Filozofia – Polityka – Stosunki Międzynarodowe. Księga Jubileuszowa na 70-lecie prof. Leszka Kasprzyka*, Warszawa.
- Jakubczak R., Kręciak J., Szeremietiew R., Buczyński J., Koziński M., (2005). *Działania stabilizacyjne Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku, Strategium Słupsk*.
- Jakubczak R., Marczak J.(2008), Gąsiorek K., Jakubczak W., *Podstawy bezpieczeństwa narodowego Polski w erze globalizacji*, AON, Warszawa.
- Kitler W.(2002), *Obrona narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System*, rozprawa habilitacyjna, Zeszyty Naukowe AON, dodatek, Warszawa.

- Koziński M. (red.) (2008), *O bezpieczeństwie narodowym w Polsce*, Strategium, Słupsk.
- Kukułka J., Zięba r. (red.) (1992), *Polityka zagraniczna państwa*, Warszawa.
- Kuźniar R., (red.) (1994), *Między polityką a strategią*, Warszawa.
- Liberska B., (red.) (2002), *Globalizacja – mechanizmy i wyzwania*, Warszawa.
- Luttwak E. (1990), *From Geopolitics to Geo-Economics: Logic of Conflict, Grammar of Commerce*, „The National Interest”, Summer.
- Luttwak E. (2000), *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, Wrocław.
- Makowski W. (1939), *Nauka o państwie*, Warszawa.
- Morawski W. (2003), *Kronika kryzysów gospodarczych*, TRIO, Warszawa.
- Norwid C. K. (1993), *Myśli o Polsce i Polakach*, Warszawa.
- Nowa Encyklopedia PWN (1997), t. 4, s. 396, Warszawa.
- Osmańczyk E. (1975), *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa.
- Pawlak W., *Polska racja stanu*, 28.09.2007, <http://waldemarpawlak.blog.onet.pl/2,ID256131496,index.html>
- Pokruszyński W. (2009), *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów.
- Pokruszyński W. (2012), *Bezpieczeństwo Teoria i Praktyka*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów.
- Pokruszyński W. (2009), *Współczesne Bezpieczeństwo Narodowe*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów.
- Pokruszyński W. (2010), *Współczesne bezpieczeństwo narodowe*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów.
- Porter M. (1990), *The Competitive Advantage of Nations*, London.
- Sadowski Z. (2005), *Transformacja i Rozwój – wybór prac*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa.
- Sienkiewicz P. (red.) (1996), *Wystarczalność ekonomiczna*, Bellona, Warszawa.
- Skrzyp J., Lach Z. (2008), *Geostrategiczne położenie Polski przed i po transfor-*

macji ustrojowej, AON (WKO), Warszawa.

Stefanowicz J.(1996), *Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość*, IS PAN, Warszawa.

Sun Tzu,(1994) *Sztuka wojny*, Warszawa.

Targowski A.(2000), Dronicz S. (red.), *Wizja Polski*, Warszawa.

Znаниеcki F.(1986), *Polska myśl demokratyczna w ciągu wieków*, Warszawa.

